

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie obwinionego prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. - K. K.
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 maja 2019 r.

wniosku sędziego J. W.

na podstawie art. 42 § 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. -
Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2018.23 j.t. z późn. zm.)

postanowił:

**nie uwzględnić wniosku sędziego J. W. o wyłączenie
od udziału w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wbrew zapatrywaniu wnioskodawcy nie zaistniała bowiem okoliczność tego rodzaju, że mogłaby obiektywnie wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w sprawie.

Wstępne badanie sprawy przez sąd przed rozprawą jest generalnie obligatoryjne i ma na celu rozstrzygnięcie kwestii, które mogą być przez sąd rozpoznane na posiedzeniu, bez konieczności kierowania sprawy na rozprawę.

W doktrynie podnosi się, że sprawę na posiedzenie w trybie art. 339 § 3 kpk może skierować nie tylko prezes sądu, przewodniczący wydziału ale i sędzia sprawozdawca, dostrzegając np. wystąpienie ujemnej przesłanki procesowej

uzasadniającej umorzenie postępowania (Świecki Dariusz (red.), Augustyniak Barbara, Eichstaedt Krzysztof, Kurowski Michał - Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el., 2019).

Skierowanie sprawy na posiedzenie, na podstawie wskazanego wyżej przepisu, nie jest zatem uzewnętrznieniem przez sędziego poglądu na sprawę przed wydaniem orzeczenia w rozumieniu okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, tym bardziej gdy przedmiotem posiedzenia jest wyłącznie potrzeba rozważenia, czy nie zachodzi potrzeba umorzenia postępowania z przyczyn formalnych, a taką jest ewentualne wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 kpk.

Przez wydanie zarządzenia w trybie wskazanego artykułu sędzia w ogóle nie wyraża poglądu merytorycznego w przedmiocie odpowiedzialności danej osoby (w tym wypadku dyscyplinarnej prokuratora), a jedynie dostrzega potrzebę rozważenia przez sąd, czy nie zachodzi przeszkoda wykluczająca prowadzenie postępowania.

Sytuacja taka nie może być żadną miarą traktowana analogicznie do uzewnętrznienia przez sędziego określonego merytorycznego zapatrywania na sprawę zarówno poprzez wypowiedzi na sali sądowej, jak i poza nią, w sposób świadczący o realnym niebezpieczeństwie jego stronniczości, w tym np. akcentowanie kwestii zawinienia danej osoby w zakresie zarzucanych jej czynów.

Trzeba, przy tym podnieść, że inne rozumienie omawianej kwestii jest nieracjonalne, także z uwagi na jego potencjalne, całkowicie dysfunkcyjne skutki w zakresie działania sądownictwa powszechnego, z tego względu, że w wielu sądach powszechnych, w pionie karnym, funkcjonują wydziały o jednoosobowej obsadzie, a orzekający w nich sędziowie siłą rzeczy pełnią funkcję przewodniczącego wydziału, nierzadko łącząc ją również z funkcją prezesa sądu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej.